

Kochanowicz, Jacek

Historia wsi włoskiego południa

Przegląd Historyczny 75/1, 119-125

1984

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

Historia wsi włoskiego Południa

Historia życia wsi jest tym działem historii gospodarczej, który w ostatnich dziesięcioleciach wyraźnie nabiera samodzielnego życia. Stała się dziedziną interdyscyplinarną, zajmują się nią historycy zainteresowani różnymi aspektami przeszłości: gospodarką, strukturą społeczną, ruchami społecznymi, mentalnością, kulturą — czemu towarzyszy tendencja do całościowego ujmowania przeszłej rzeczywistości. Prace historyków wsi europejskiej inspirowane są często pytaniami, których dostarczają teoretyczne nauki społeczne, a nawet kwestiami, jakie na porządku dziennym postawiły badania nad zacofaniem gospodarczym krajów pozaeuropejskich. Z tego całego obszaru badań dziejów życia wiejskiego wyłaniają się nowe dyscypliny, dla przykładu można tu wymienić historię chłopstwa¹. Wspomniane integrujące ujęcie przeszłości wiejskiej najbardziej wyraźne wydaje się we Francji, gdzie wiąże się z tradycją i dorobkiem szkoły „Annales”². Nowsze prace włoskie, które chcemy w tym miejscu odnotować, w dużej mierze powstały właśnie w polu oddziaływania tej tradycji. Rzut oka na niektóre pozycje z ostatniego dziesięciolecia pozwoli na zorientowanie się w tendencjach uprawiania historii agrarnej we Włoszech. Rozpocznijmy od odnotowania ważniejszych prac, by następnie poświęcić kilka słów charakterystyce stosowanego w nich podejścia. Uwagę skupimy głównie na pracach dotyczących włoskiego Południa w okresie od początku epoki nowożytnej po zjednoczenie.

Znajdujemy wśród tej nowszej literatury pozycje dotyczące różnych regionów południa Italii. Sycylii poświęcone są prace M. Aymarda i H. Bresca³. Kalabrii dotyczy obszerna książka G. Galasso⁴. Autor charakteryzuje w niej poszczególne zespoły dóbr, pozycję ich posiadaczy, geografię i organizację produkcji rolniczej, strukturę społeczną i konflikty klasowe, wreszcie dynamikę przemian. Zwraca uwagę na patrymonialny charakter własności, która składała się nie tyle z zarządzanych przez właścicieli przedsiębiorstw, ile raczej była wyznacznikiem pozycji społecznej, materialnym korelatem społecznej roli arystokraty. Członkowie tej oligarchii zarządzali więc swymi dobrami nie bezpośrednio, lecz poprzez rozbudowany aparat administracyjny. Z drugiej strony kluczową postacią w samym procesie produkcyjnym był *massero* — dzierżawca, który mógł być prostym chłopem żyjącym z małej działki, otrzymanej na kilka lat, ale mógł być także kierownikiem wielkiej farmy, opartej o najemną siłę roboczą.

¹ Symbolem tego może być powstanie interdyscyplinarnego „The Journal of Peasant Studies”.

² Podsumowaniem badań i poglądów jest *Histoire de la France rurale*, sous la direction de G. Duby et A. Wallon t. I—IV, 1975—1976.

³ M. Aymard, *Rese e profitti agricoli in Sicilia. 1640—1760*, „Quaderni Storici” nr 14, maj-sierpień 1970; H. Bresca, *Il feudo nella società siciliana medievale*, [w:] *Economia e storia (Sicilia — Calabria XV—XIX sec.)*, a cura di S. di Bella, Cosenza 1976, s. 13—35.

⁴ G. Galasso, *Economia e società nella Calabria del Cinquecento*, Napoli 1967.

M. Petruszewicz przenosi nas do Kalabrii pierwszej połowy XIX w., w artykule opartym na badaniach dużego zespołu dóbr stawia tezę, że liczne transakcje ziemią składały się na mechanizm odpowiadający pierwotnej akumulacji kapitału, prowadziły bowiem do powstania latyfundium nowoczesnego typu⁵.

Problemy organizacji produkcji i charakteru renty feudalnej pozostają w centrum uwagi A. Lepre, który wykorzystuje głównie dane pochodzące z Apulii, ale dla porównania sięga także po materiały z Abruzzów i okolic Neapolu⁶. W mniejszym stopniu aniżeli Galasso zajmuje się rekonstrukcją technicznej strony produkcji, bardziej natomiast interesuje go społeczny aspekt mechanizmów tworzenia renty feudalnej. Pokazuje, że znaczna część dochodów arystokracji ziemskiej pochodziła z jej uprawnień do wymiaru sprawiedliwości, z podatków lokalnych i z monopoli wiejskich. Wskazuje na zróżnicowane sposoby zarządzania dobrami ziemskimi, od organizacji polegającej na prostych dzierżawach w zamian za daniny w zbożu po duże, wysocę towarowe *masserie*, produkujące na rynek, zatrudniające najemników i nawet inwestujące w ulepszenia produkcyjne. Zdaniem tego autora, nie mamy tu do czynienia z opozycją form feudalnych i kapitalistycznych, lecz raczej ze swego rodzaju komplementarnymi tworami, funkcjonującymi w ramach tych samych dóbr. Pierwszy rodzaj organizacji przypominał, zdaniem Leprego, polski folwark pańszczyźniany, w którym nie liczono kosztów siły roboczej. Drugi kalkulował wewnątrznie podobnie jak przedsiębiorstwo kapitalistyczne, jednakże ten kapitalistyczny charakter nie przekraczał granic jednostki produkcyjnej, ponieważ decyzje dotyczące całych włości (zwłaszcza zaś, gdy chodziło o kupno i sprzedaż ziemi) podporządkowane były nie dążeniu do maksymalizacji dochodu, lecz miały być zgodne ze społeczną hierarchią wartości. Zakup ziemi mógł być na przykład nieopłacalny, ale mogło chodzić o powtórne nabycie terenów, należących niegdyś do danej rodziny.

Zdaniem Leprego, specyficzny feudalizm włoskiego Południa jest nie do zrozumienia bez wzięcia pod uwagę roli miast, a zwłaszcza Neapolu. Tam bowiem coraz częściej rezydowali wielcy właściciele ziemscy i tam rozwijał się sektor pracujący na rzecz ich obsługi. Taki styl życia wyznaczał więc charakter renty feudalnej — celem produkcji miało być zaspokojenie zapotrzebowania miast. Żyjąca na poziomie minimum egzystencji ludność rolnicza nie odnosiła jednak z rozwoju miast żadnej korzyści, gdyż miasta — narzędzie realizacji konsumpcji klasy feudalnej — nie pracowały na jej potrzeby.

Charakter monografii regionalnej, poświęconej wsi z terenów Kampanii, ma praca G. Delille'a⁷. Spośród innych opracowań wyróżnia się ona starannym opracowaniem materiałów ilościowych, zwłaszcza dotyczących demografii, oraz długością analizowanego okresu. Przekształcenia społeczne i ekonomiczne zachodzące w rejonie Montesarchio Delille analizuje traktując najwyraźniej zmiany demograficzne jako podstawowy czynnik wyjaśniający.

Wydany ostatnio pod redakcją A. Massafry obszerny, bo ponad siedemset stron liczący, tom zbiorowy stanowi swego rodzaju zestawienie wiedzy, dotyczącej rolnictwa Południa⁸. Pierwsza część zawiera artykuły P. Villaniego i M. Ay-

⁵ M. Petruszewicz, *Les sources de l'accumulation primitive dans l'agriculture calabraise au XIX^e siècle: le cas de Baracco*, „Études Rurales” nr 75, 1979, s. 17—33.

⁶ A. Lepre, *Feudi e masserie. Problemi della società meridionale nel 600 e nel 700*, Napoli 1973; tenże, *Terra di Lavoro nell'età moderna*, Napoli 1978; tenże, *Discutendo di „Sistema feudale”: feudi e masserie nel Seicento*, „Quaderni Storici” nr 21, wrzesień-grudzień 1972, s. 755—780.

⁷ G. Delille, *Croissance d'une société rurale. Montesarchio et la vallée caudine aux XVII^e et XVIII^e siècles*, Napoli 1973.

⁸ *Problemi di storia della campagna meridionale nell'età moderna e contemporanea*, a cura di A. Massafra, Bari 1981.

marda, podsumowujące tendencje i stan badań, druga zajmuje się problemami organizacji wielkiej własności w wiekach XVI—XVIII, trzecia rynkiem, strukturą społeczną i kulturą od XVI w. po zjednoczenie, a czwarta dziejami rolnictwa Południa od zjednoczenia aż po czasy faszyzmu. Tom ten jest efektem konferencji naukowej i jak zwykle w takich przypadkach, mimo wysiłku redaktora, by zorganizować go problemowo i ujednoczyć, zawiera dobór materiału merytorycznie nie w pełni spójny, choć z drugiej strony dający wyobrażenie o stanie wiedzy.

Omawiane prace wskazują na koncentrację zainteresowań na zagadnieniach produkcji (kierunki, technika, organizacja). Jednostką obserwacji najczęściej jest *azienda signorile*, co zapewne dyktowane jest dostępnością materiału źródłowego, wytworzonego czy to przez zapisy notarialne, czy też przez rozbudowany aparat administracji dóbr⁹. W wielu opracowaniach podkreśla się konieczność ujmowania zagadnień w długich ciągach czasowych, nie zawsze jednak zalecenie to jest realizowane w praktyce¹⁰, zwraca się też uwagę na potrzebę opracowania długich ciągów cen, płac, liczby ludności itp. Wyraźne jest zainteresowanie kwestiami demograficznymi, pojawiają się także próby analizy struktur rodzinnych¹¹.

Gospodarka, której obraz wylania się z tych studiów, charakteryzowała się bardzo zróżnicowaną produkcją rolniczą (zboża, zwłaszcza pszenica, hodowla owiec, oliwki, wino, jedwab, trzcina cukrowa, owoce). Ziemia była niemal wyłączną własnością feudałów, którzy zarządzali majątkami przy pomocy rozbudowanego systemu administracyjnego i systemu dzierżaw, przy czym obserwować można tendencję przechodzenia od zarządzania bezpośredniego do pośredniego w miarę przenoszenia się feudałów do miast. Jednakże lata kryzysowe (spadek liczby ludności, a zatem z jednej strony spadek zapotrzebowania miast, a z drugiej niedostatek robotników, a w konsekwencji zmniejszenie się renty feudalnej) skłaniały do powrotu na wieś. Feudałowie czerpali dochody z jurysdykcji lokalnej, podatków i monopoli (młyny, tawerny, prasy do wina i oliwy, farbiarnie itd.) oraz z dzierżaw. Chłopi, pozbawieni ziemi (jeśli nie liczyć miniaturowych działek), zgrupowani byli w wioskach o skoncentrowanej zabudowie, co lokalnej oligarchii ułatwiało sprawowanie kontroli społecznej. Brak własności ziemi sprawiał, że zacierzała się różnica między drobnym dzierżawcą a robotnikiem rolnym. W miarę nasilania się presji demograficznej ludność wiejska stanowiła coraz łatwiej dostępny dla wielkiej własności rezerwuuar siły roboczej.

Majątki arystokratów ziemskich zorganizowane były w zróżnicowany sposób, od eksploatacji lasów (zaopatrzenie portów), poprzez monokulturę zbożową, gdzie produkcja opierała się o wydzierżawianie małych działek na krótkie okresy, po duże, do 50 ha dochodzące wyspecjalizowane farmy, których dzierżawcy zatrudniali najemników. Renta oddawana była zarówno w naturze, jak i w pieniądzu, przy czym w miarę przechodzenia do pośrednich form zarządzania występowała tendencja do wzrostu znaczenia czynszów. Czynsze i daniny były proporcjonalne do obszaru ziemi, a nie do wielkości produkcji. Kontrakty miały charakter krótkookresowy (3 do 5 lat) i ściśle określały sposób wykorzystania ziemi, a wysokość świadczeń ustalano stosownie do aktualnego poziomu cen, starając się, by poziom życia ludności wiejskiej nie był wyższy od niezbędnego minimum. Taki sposób

⁹ Jak bardzo rozbudowany był ten aparat, pokazują np. dane zebrane przez G. Galasso, op. cit., s. 231—233.

¹⁰ Tłumaczy się to m. in. brakiem we włoskiej tradycji uniwersyteckiej tez doktorskich typu francuskiego. P. Bevilacqua, *Agricoltura e storia nella campagna del Mezzogiorno*, „Studi Storici” t. XXIII, lipiec-wrzesień 1982, s. 673.

¹¹ Zagadnieniu struktur rodzinnych poświęcony jest cały numer 33 (wrzesień-grudzień 1976) „Quaderni Storici”, przygotowany przez G. Delille, E. Gren-di i G. Levi.

ustalania obciążeń przerzucał całe ryzyko na dzierżawców, co skłaniało znacznie-szych spośród nich do poddzierżawiania użytkowanej ziemi. Znaczna rola pieniądza w tej gospodarce, nie tylko w wymianie międzyregionalnej i międzynarodowej, ale i na rynku wewnętrznym wzmocniała uzależnienie ludności chłopskiej od feudałów, ponieważ duża część sproletaryzowanej ludności chłopskiej musiała poprzez rynek zaopatrywać się w środki niezbędne do życia, zwłaszcza w chleb. Tymczasem właśnie od feudałów zależały z jednej strony dochody tej ludności, a z drugiej strony ceny, jakie musiała ona płacić. Uzależnienie to wzmagane było przez permanentne zadłużenie chłopów u właścicieli ziemskich.

System taki nie sprzyjał ani inwestowaniu w intensyfikację produkcji rolnej, ani powstawaniu lokalnej burżuazji wiejskiej. Przeszkodą dla inwestycji była swego rodzaju „renta”, jaką właściciele ziemscy uzyskiwali dzięki korzystnym cenom; wiejska burżuazja nie mogła się wykształcić ze względu na pełny monopol ziemi w rękach arystokracji.

Południe, region we Włoszech najbardziej feudalny, a jednocześnie eksporter zboża, z natury rzeczy interesujące jest dla historyka gospodarki polskiej. Rysują się tu analogie, na które zwracali zresztą wielokrotnie uwagę historycy włoscy w związku z dużym zainteresowaniem, z jakim spotkała się w ich kraju „Teoria ekonomiczna ustroju feudalnego” Witolda Kuli¹². Podobnie jak w Polsce, wielką rolę odgrywała monokultura zbożowa, podobnie jak w Polsce, współistniały ze sobą wielka własność ziemska i drobna uprawa chłopska. M. Aymard, zastanawiając się nad tymi analogiami zwrócił uwagę, że dwa spośród założeń Kuli nie pasują do Mezzogiorno: nie było tam poddaństwa ani pańszczyzny¹³. Zwracał też uwagę na inne różnice, które nasuwa także i lektura omawianych prac. Wspomnijmy o ważniejszych. Feudalizm Południa to feudalizm z obecnością miast, centrów rzemiosła, ośrodków portowych i siedzibą arystokratycznych dworów. Właśnie obecność miast była jednym z czynników, wywołujących zróżnicowanie produkcji rolniczej Południa¹⁴. Po drugie, warunki klimatyczne i fizjograficzne pozwalały na znacznie większe niż na ziemiach Polski zróżnicowanie wachlarza produkcji, co wpływało na większe możliwości dostosowywania profilu działalności gospodarczej do zmiennych warunków.

Nota bene problematyka obecności lub braku poddaństwa, oraz kwestie innych sposobów uzależniania i kontroli siły roboczej też wymagałyby szerszego omówienia, w szczególności mamy tu na myśli sprawę warunków opłacalności pracy przymusowej. Zagadnienie to ma już sporą literaturę teoretyczną, na przytaczanie której nie ma tu miejsca, powiedzmy tyle tylko, że nie można tej kwestii sprowadzić wyłącznie do ram instytucjonalnych, gdyż jest ona ściśle związana ze stosunkiem liczby rąk roboczych do zasobu ziemi. W sytuacjach, gdy istnieje względny nadmiar rąk roboczych, poddaństwo lub niewolnictwo przestają być potrzebne, gdyż i tak znajdują się chętni do pracy na roli. Przytaczane przez autorów omawianych opracowań dane wskazują, że presja demograficzna stwarzała właśnie tego rodzaju, bardzo wygodną dla właścicieli ziemi sytuację. Potwierdza to

¹² Por. J. Kochanowicz, „Teoria ekonomiczna...” w oczach krytyków, [w:] W. Kula, *Teoria ekonomiczna ustroju feudalnego*, Warszawa 1983.

¹³ M. Aymard, *Amministrazione feudale e trasformazioni strutturali tra '500 e '700*, „Archivio Storico per la Sicilia Orientale” t. LXXI, 1975, nr 1, s. 17–42.

¹⁴ A. Lepre, jak o tym wspominaliśmy, pisze o roli Neapolu w realizacji renty feudalnej, A. Cormio przedstawia strefowe zróżnicowanie gospodarki Apulii i rolę miast portowych, swego rodzaju „biegunów wzrostu”. A. Cormio, *Strutture feudali ed equilibri sociali in Terra di Bari nel secoli XVIII e XIX*, [w:] *Economia e classi sociali nell' Puglia moderna*, Napoli 1974, s. 17–39, a zwłaszcza s. 19–28.

na przykład studium L. Maselli na temat kontraktów pracy w Anglii, potwierdzają także prace, poświęcone temu zagadnieniu w innych regionach Włoch¹⁵.

Gospodarka Południa miała charakter stagnacyjny, ale nie immobilny. Przemiany jej to jednak nie prosta droga „od feudalizmu do kapitalizmu”, lecz raczej wynik działania swoistego mechanizmu, podporządkowanego z jednej strony uwikłaniu w szerszy rynek europejski, a z drugiej rytmowi demograficznemu — wzrostowi liczby ludności w XVI w., załamaniu siedemnastowiecznemu i ponownemu przyrostowi w wieku XVIII. Pełny monopol własności ziemi w rękach arystokracji nie sprzyjał zresztą wytwarzaniu się kapitalizmu na niewielką skalę lokalną, powstawaniu posiadaczy średniego typu, gdyż wyłączne prawo wyzysku chłopów pozostawał w rękach wielkich posiadaczy¹⁶.

Jak wspomnieliśmy, omawiane prace cechuje zazwyczaj swego rodzaju monografizm, brak studiów sformułowanych modelowo i problemowo, niewiele jest badań obejmujących dłuższe okresy lub większe obszary. Z reguły mamy do czynienia ze źródłowymi badaniami poszczególnych dóbr lub ich zespołów, opartymi o lokalne materiały¹⁷. Takie podejście ma zrozumiałe uzasadnienie instytucjonalne i merytoryczne. Instytucjonalne, gdyż większość tych badań była przeprowadzana przez uczonych z prowincjonalnych uniwersytetów Południa, którzy z natury rzeczy sięgali po blisko dostępne materiały¹⁸. Uzasadnienie merytoryczne, gdyż zróżnicowanie rolnicze krajobrazu Włoch musi powodować ostrożność przy próbach podejmowania prac o szerszym zakresie i utrudniać uogólnienia.

Zdaje się jednak, że można by wskazać także i przyczyny innej natury, choć musimy tu zastrzec wyrywkowość obserwacji, na podstawie których formułujemy poniższe uwagi. Otóż wydaje się, że badacze włoscy nie dopracowali się jeszcze jasno sprecyzowanej teorii występującego w ich kraju feudalizmu, nie mają wobec tego aparatu analitycznego, który pozwoliłby na ostre zarysowanie obrazu. Aparatu takiego poszukują, stąd częste odwoływanie się do paradygmatu marksistowskiego, do dorobku historiografii francuskiej czy do prac Witolda Kuli. Jednakże obraz, zwłaszcza w monografiach, pozostaje często rozmyty, kategorie dostarczane przez źródła nie są wystarczająco precyzyjnie tłumaczone na kategorie analityczne, rekonstrukcja ekonomiczna rzadko bywa w pełni spójna. Przypisy prac włoskich napawają zazdrością, gdyż widać po nich, że we Włoszech tłumaczy się prawie wszystkie teoretycznie doniosłe historyczne prace anglosaskie czy francuskie, a nawet niektóre pozycje polskiej historiografii gospodarczej. Chciałoby się jednakże doradzić przetłumaczenie także i „Badań nad podziałem dochodów w Polsce w czasach nowożytnych” Jana Rutkowskiego, gdyż zastosowanie aparatu analitycznego tej pracy pozwoliłoby często wyjaśnić wiele kwestii niezbyt klarownie się rysujących. W szczególności czytelnik ma wrażenie, że zacierają się takie jednostki obserwacji, jak jednostki własności i produkcji, a często nie jest jasne,

¹⁵ L. Masella, *Appunti per una storia dei contratti agrari in Terra di Bari fra XVII e XVIII secolo*, [w:] *Economia e classi sociali*, s. 113—145; G. Poli, *Appunti per una tipologia dei contratti agrari nella fascia costiera di Terra di Bari*, [w:] *Problemi di storia*, s. 321—334. Dla innego obszaru bardzo dobrze pokazuje to S. Anselmi, *Mezzadri e terre nelle Marche. Studi e ricerche di storia dell'agricoltura fra Quattrocento e Novecento*, Bologna 1978, zwłaszcza s. 11—21, gdzie pokazuje m. in., w jaki sposób przemiany stosunków demograficznych zmieniły charakter kontraktów, zawieranych przez właścicieli ziemi z połownikami na terenie Marche.

¹⁶ G. DeLille, op. cit., s. 218.

¹⁷ Dotyczy to także prac, zajmujących się regionami innymi aniżeli Południe, np. *Aziende e patrimoni di grandi famiglie (sec. XV—XIX)*, [w:] *Ricerche di Storia Moderna* t. II, Pisa 1979, czy *Agricoltura e aziende agrarie nell'Italia centrosettentrionale (secoli XVI—XIX)*, a cura di G. Coppola, Milano 1983.

¹⁸ Pisze o tym Massafra w przedmowie do wydanej przez siebie książki *Problemi di storia*, s. V.

gdzie właściwie należy szukać podmiotów decyzji gospodarczych, które pozycje należy traktować jako nakłady, a które jako rezultaty.

Tak kapitalnie ciekawe zjawisko, jak różne formy kontraktów dzierżawnych i kontraktów pracy (granica między tymi zjawiskami nie jest ostra), bardzo często przez włoskich historyków badane¹⁹, nie jest właściwie analizowane teoretycznie. Tymczasem na ciekawe możliwości wskazuje tu na przykład dyskusja o *sharecropping* w USA, czy inne prace wyrastające z nurtu amerykańskiej nowej historii gospodarczej. Problem kontraktów pracy najciekawiej chyba uogólnia M. Aymard twierdząc, że właśnie różnorodność ich form, różne możliwości kontroli siły roboczej powodowały, że system rolniczy Południa był elastyczny i pozwalał na dostosowywanie się do zmian²⁰.

Konsekwencją tych monograficznych tendencji jest trudność zsyntetyzowania wyników poszczególnych prac. Ciekawe, że jedna z bardziej interesujących prób tego rodzaju dokonana została przez uczonego francuskiego, zajmującego się dziejami gospodarczymi Włoch²¹. M. Aymard, którego prace mamy tu na myśli, nie tylko przedstawia modelowy obraz gospodarki Południa, ale i umieszcza go w szerszym kontekście europejskim, nawiązując do toczącej się od dawna, ale ożywionej ostatnio przez I. Wallersteina dyskusji o kształtowaniu się europejskiego kapitalizmu. Skłonny jest uznać, że analiza gospodarki włoskiej — podobnie jak i polskiej — potwierdza tezy Wallersteina o strefowym zróżnicowaniu ekonomiki europejskiej, spowodowanym działaniem rynku kapitalistycznego. Południe Italii, podobnie jak i ziemie polskie, pełniło w tym systemie rolę peryferii, do których niejako „wypchnięte” zostały mniej wydajne działy produkcji i które dzięki możliwościom obniżenia poziomu życia miejscowej ludności mogły zaopatrywać w żywność i surowce rozwinięte centra europejskiego kapitalizmu. Z tego też względu ich gospodarki nie mogą być badane same w sobie, lecz wymagają analizy w kontekście ogólnoeuropejskim.

Modyfikacja gospodarki Południa nastąpiła poprzez dwa „pchnięcia”, w XVI i w XVIII w. Polegały one na wzroście liczby ludności, któremu towarzyszył wzrost zewnętrznego zapotrzebowania na zboże i inne produkty. Nie tylko przyczyniło się to do wzrostu rozmiarów renty, ale i spowodowało zmiany jej struktury, nastąpił bowiem względny spadek znaczenia jej form tradycyjnych (jursydycja, podatki, monopole) i względny wzrost znaczenia czynszów. Rosły wszystkie składniki, ale pierwsze tylko równoległe do wzrostu liczby ludności, podczas gdy drugie proporcjonalnie do wzrostu iloczynu liczby ludności i cen. Taki obrót rzeczy sprzyjał przemianom tradycyjnych feudałów w nowoczesnych właścicieli ziemskich, choć oczywiście nowoczesność ta o tyle była względna, że — jak o tym była mowa — nie odczuwali oni bodźców do intensyfikacji.

Przy końcu tego omówienia dodajmy jedno jeszcze spostrzeżenie, zwracające uwagę na kwestię szkieletowo tylko wyłaniającą się z obrazu dziejów wsi włoskiego Południa, przedstawianego przez omawiane pozycje nowszej literatury. Chodzi o chłopów, których obecność w tych pracach jest stosunkowo słabo zaznaczona. Jest to zrozumiałe, gdyż podstawową jednostką obserwacji jest *azienda* czy *patrimonio*, z punktu widzenia których chłopcy to tylko źródło świadczeń i siła robocza.

¹⁹ Dla innego obszaru niż prace wymieniane w przypisie 14 — zob. H. Brengo, *L'agricoltura veneta dalla caduta della Repubblica all'Unita*, Milano 1963, s. 177—205.

²⁰ M. Aymard, *L'Europe moderne: féodalité ou feodalités?* „Annales”, maj-czerwiec 1981, s. 431; tenże, *La transizione dal feudalismo al capitalismo*, [w:] *Storia d'Italia. Annali t. I: Dal feudalismo al capitalismo*, Torino 1978, s. 1135—1192, zwłaszcza s. 1188.

²¹ M. Aymard, *La transizione*; tenże, *Amministrazione*. Pierwszy z tych tekstów zajmuje się całym obszarem Włoch, drugi — Południem.

W perspektywie tej da się trochę powiedzieć o strukturze społecznej chłopstwa, znacznie trudniej jest jednak na tej podstawie odtworzyć obraz rodziny jako podstawowej jednostki życia społecznego i decyzji gospodarczych²². Trudno też wyrobić sobie pogląd na formy ruchu społecznego chłopów, choć temat ten pojawia się w niektórych opracowaniach²³.

²² Odnotujmy wyjątki. Rodzina chłopska stanowiła przedmiot badań G. Delille'a, co znajduje odbicie w przytaczanej tu jego książce, zwłaszcza s. 64—71. Oprócz tego — G. Delille, *Le strutture familiari nella società meridionale*, [w:] *Economia e storia*, s. 363—377; tenże, *Classi sociali e scambi matrimoniali nel Salernitano: 1500—1650 circa*, „Quaderni Storici” nr 33, wrzesień-grudzień 1976, s. 983—997. Te dwie prace Delille'a zajmują się raczej stroną etnograficzną, niż ekonomiczną zagadnienia rodziny. W ścisłym powiązaniu z gospodarką, ale dla regionu innego niż Południe (Marche) pisze o tym S. Anselmi, *La famiglia del mezzadro marchigiani nell'Ottocento: dimensione dei terreni e forza lavoro*, [w:] tegoż, *Mezzadri e terre*, s. 117—151.

²³ Jeśli chodzi np. o Kalabrię, to o stosunkach i sprzecznościach klasowych sporo pisze Galasso. W odniesieniu do wieku XIX zajmuje się tym tematem M. Petruszewicz (*Signori e briganti. Repressione del brigantaggio nel periodo francese in Calabria: caso Barracco*, [nadb. z:] *Storia e cultura del Mezzogiorno. Studi in memoria di Umberto Caldora*, Edizioni Lerici 1979, s. 333—346) podejmując specyficzne zagadnienie bandytyzmu społecznego.